Nr 149. Dnia 10 Lipca. Piątek. Dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. **8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś 7 Braci MM. i Amalji P.
Sobota: ŚŚ. Sabina W. i Pelagji P.
Niedziela ŚŚ. *Jana z Dukli* i Jana Gwalb.
Poniedz. Ś. Małgorzaty P. M.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 52.
Zachód „ „ 8 „ 17.
Długość dnia godzin 16 minut 26.
Ubyło „ „ „ „ 17.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5. dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: Ś. Bonawentury Kard.
Środa: Rozesłanie Apostołów i Henryki C.
Czwartek: *N. M. P. Szkaplerznej.*
Piątek: ŚŚ. Aleksego W. i Berty.

— Wczoraj w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, jako w ostatni dzień zamykający oktawę uroczystości Nawiedzenia Najświętszej Marji Panny, zakończonem zostało 40-to-godzinne Nabożeństwo, w czasie którego w ostatnich trzech dniach bez przerwy od rana do wieczora wystawiony był Najświętszy Sakrament i odbywało się uroczyste Nabożeństwo z kazaniami tak w czasie Summy, jak i w czasie Nieszporów. W ostatnim dniu (wczoraj) Wotywę odpustową odprawił JX. kanonik Surdykowski, Summę celebrował JX. kanonik Bogdan, Słowo Boże w czasie Summy wygłosił JX. Grochowalski, który też następnie odprawił Nabożeństwo popołudniowe (Nieszpory) z processją uroczystą wewnątrz Świątyni, a po skończeniu takowej, udzielonem zostało zgromadzonemu ludowi błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Kazanie w czasie wczorajszych Nieszporów wypowiedział JX. kanonik Bogdan.

— Jutro jako na dzień 11 miesiąca lipca przypada doroczna pamiątka „Przeniesienia relikwji Ś-go Benedykta“, która w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście obchodzoną będzie w przyszłą niedzielę (pojutrze) Nabożeństwem odpustowem. — Jutro odbędą się już pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— W dniu onegdajszym o godzinie wpół do drugiej, w obecności Najjaśniejszego Pana, odbyła się na polu Mokotowskiem parada wszystkich obecnie konsystujących wojsk w okolicach m. Warszawy. Wszystkie te wojska, w oczekiwaniu na przyjazd Najjaśniejszego Pana, uszykowane były, o godzinie 1szej z południa nu polu Mokotowskiem, w 7 linjach frontem do rogatek Mokotowskich.

Pogoda pod ten czas była prześliczna. Całe pole Mokotowskie i wał miejski były pokryte gęstą masą publiczności, pragnącej oglądać swego drogiego Najdostojniejszego Gościa.

Najjaśniejszy Pan raczył przybyć na pole Mokotowskie w ogólno jeneralskim mundurze, we wstędze austrjackiej Śgo Stefana, w towarzystwie jego cesarskiej wysokości arcyksięcia Alberta austrjackiego, będącego w mundurze pułku ułanów, którego jest szefem, oraz licznego i świetnego orszaku, w gronie którego znajdowało się kilku jenerałów i oficerów pruskich i austrjackich. Wysiadłszy z powozu, Jego Cesarska Mość raczył wsiąść na konia i przyjąwszy raport od dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojennego, jenerał-adjutanta Kotzebue, podjechał ku wojskom.

Najjaśniejszy Pan przedewszystkiem raczył objechać wszystkie wojska stępo, wzdłuż linji, w towarzystwie Swego orszaku. Objazd wojsk trwał przeszło godzinę. Jego Cesarska Mość raczył pozdrowić każdą część wojsk oddzielnie; przyczem wojska głośnym i jednozgodnym okrzykiem „hura“ przeprowadzały Najjaśniejszego Pana, a muzyka wojskowa jednocześnie wykonywała hymn narodowy „Boże Cesarza chroń.“ Następnie rozpoczęła się defilada wszystkich wojsk.

Wszystkiemi wojskami na paradzie dowodził dowodzący wojskami, jenerał-adjutant Kotzebue; pierwszą linją naczelnik 3-ej dywizji piechoty gwardji, jenerał-adjutant baron Meller-Zakomelski; drugą linją, naczelnik 2-ej dywizji grenadjerów, jenerał-lejtnant Zimmermann; trzecią linją naczelnik 3-ej dywizji grenadjerów jenerał-lejtnant Ganecki; 4-tą linją, naczelnik 4-ej dywizji piechoty, jenerał-lejtnant Romiszewski; 5-tą linją dowodzący 7-mą dywizją piechoty jenerał-major Saraczinski; 6-tą linją, dowodzący 3-ą dywizją kawalerji, jenerał-major baron Taube; 7-mą linją naczelnik artylerji warszawskiego okręgu wojskowego, jenerał-lejtnant Kostanda i nareszcie wszystkiemi oddziałami strzelców naczelnik 1-ej brygady strzelców, jenerał-major Dochturow.

Jego cesarska wysokość arcyksiążę Albert austrjacki, podczas defilady przed Najjaśniejszym Panem 5-go litewskiego pułku ułanów imienia jego cesarskiej wysokości, raczył stanąć przy swoim pułku i salutować przed Jego Cesarską Mością.

Przy defiladzie oddziałów wojsk tworzyły się zbiorowe muzyki wojskowe dywizjami. Przy defiladzie artylerji pieszej grała zbiorowa muzyka brygad artylerji: 3 gwardji i grenadjerów, 2-ej grenadjerów i 10 polowej; przy defiladzie kozaków i artylerji konnej — muzyka klastyckiego pułku huzarów.

Po przedefilowaniu oddziały wojsk postępowały bezustannie do końca linji przechodu, a następnie bezzwłocznie rozchodziły się do domu, zgodnie z ogólną marszrutą wcześniej dla wojsk nakreśloną.

Dowódzcy zaś osobnych oddziałów pozostawali na miejscu parady do odjazdu Najjaśniejszego Pana z pola Mokotowskiego, przyczem Jego Cesarska Mość, po skończeniu parady, raczył zakomunikować naczelnikom części wojsk Swe uwagi. Parada wojsk ukończyła się około godziny 4-ej po południu.

Wojska na przeglądzie były w miejskich galowych mundurach, mając płaszcze na około tornistrów; oprócz tego na ludziach znajdowała się połowiczna ilość narzędzi szańcowych. Jenerałowie mający wstęgi austrjackie byli w takowych.

Jego Cesarska Mość, będąc zadowolonym z parady wojsk, raczył dziękować oddziałom, przy defiladzie wojsk a następnie i naczelnikom osobnych oddziałów wojsk.

Po ukończeniu parady Jego Cesarska Mość raczył powrócić do pałacu Belwederskiego.

O godzinie 6-ej po południu dany był w pałacu Łazienkowskim obiad na 60 osób, na który zaproszeni zostali wszyscy goście zagraniczni, starsi naczelnicy oddziałów wojskowych, oraz osoby zorszaku Najjaśniejszego Pana.

Wieczorem w Teatrze Wielkim dane były pierwszy i drugi akt baletu „Pan Twardowski“, układu baletmistrza teatrów warszawskich Calori, z muzyką Sonenfelda. Widowisko rozpoczęło się punkt o godzinie 8mej. Jego Cesarska Mość raczył przybyć do teatru o godzinie 9tej. W loży znajdował się także i Jego Cesarska Wysokość Arcy-Książę Austrjacki Albert. Najdostojniejsi Goście siedzieli w teatrze razem.— W końcu widowiska przedstawione były „Tańce Perskie“, układu Turczynowicza, z muzyką Stefaniego.

Miasto wieczorem było wspaniale uilluminowane, nie mówiąc już o tem, że wszystkie domy zalane były ogniem kagańców ustawionych na ulicach i świec stojących w oknach domów, na wielu bardzo gmachach gorzały cyfry Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszej Pani. Na wszystkich ulicach, któremi był spodziewany przejazd Jego Cesarskiej Mości, tłumy ludu stały w skupionych masach odprowadzając Najjaśniejszego Gościa, powszechnemi i pełnemi zapału okrzykami „hura“. Z powodu pięknej pogody na ulicach było wiele osób spacerujących do północy. (D. W.)

Okólniki Ministra Spraw Wewnętrznych do Gubernatorów.

I.

(4 czerwca 1874 roku.)

W rozstrzygnięciu podjętej przez niektórych gubernatorów kwestji, czy powinny uzyskiwać świadectwa o zapisaniu się do rewirów powołania, osoby które przeszły wiek powołania i podlegają zaliczeniu do pospolitego ruszenia, za porozumieniem się z Ministrem Wojny, uznaję za właściwe zawiadomić Jaśnie Wielmożnego pana, że stosownie do art. 97 ust. o obow. służb. wojsk. VIII oddz., Najwyższego ukazu do Senatu Rządzącego o wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej, świadectwa o zapisaniu się do rewiru powołania, powinny uzyskiwać tylko osoby podlegające działaniu pomienionej ustawy, to jest urodzone po 1852 roku.

II.

(5 czerwca 1874 roku.)

Na zasadzie § 48 Ustawy o obowiązku służby wojskowej, osoby mające prawa do ulgi 1ej lub 2ej kategorji, według położenia familijnego, utracają to prawo jeżeli według oświadczenia ojca lub matki, dziadka lub babki, nie służą do podtrzymania rodziny.

W celu właściwego stosowania tego artykułu, za porozumieniem się z Ministrem wojny, uznaję za właściwe zawiadomić Jaśnie Wielmożnego pana, że wyżej wymienione oświadczenia mogą być składane do właściwych kompletów do obowiązku służby wojskowej przez cały czas, od dnia ogłoszenia list powołania (art. 115 ustawy o obow. służb. wojsk.) do ostatecznego sprawdzenia tych list i ciągnięcia losów (art. 140 ustawy.) (D. W.)

Wiadomości miejscowe.

═ W dniu wczorajszym odbył się egzamen doroczny w Ochronie Ewangielickiej przy ulicy Erywańskiej znajdującej się, a pod zawiadywaniem Wydziału Jałmużniczego Kollegjum K. Zboru E. A. W. pozostającej, w obec Prezesa Kollegjum Radcy Stanu Kolberga, Opiekuna honorowego Dra. med. Malcza, Pastora Jks. Manitiusa, Czł. Koll. Kuhnkego, Opiekunek Pań: Freund, Brun, Strasburger, Wertheim, oraz licznie zgromadzonych rodziców uczących się dzieci. Egzaminowane z religji, historji św., rachunków, czytania, pisania w dwóch językach, ćwiczeń pamięciowych, przedmiotów wykładanych na zasadach metody poglądowej, dzieci okazały rezultaty zadowalniające. Po odśpiewaniu pieśni, obejrzeniu robót, rozdano im z darów pań opiekunek i opiekuna, oprócz odpowiednich nagród, ubrania, fartuszki, sukienki, garniturki, kołnierzyki, chusteczki i t. p. przedmioty, niemniej rozmaite łakocie. Obowiązki nauczycielki i dozorującej, oprócz szczególnego nadzoru opiekujących się osób, powierzone były pani Czajkowskiej, która je ze szczególną gorliwością pełni. Ogólna modlitwa zakończyła egzamen.

═ W Warszawie znajduje się 256 zakładów fabrycznych, w których pracuje 8923 osób; wartość wykonanych w tychże w ciągu 1873 roku wyrobów wynosi rs. 16,497,220.

W porównaniu z rokiem 1872 liczba fabryk zmniejszyła się o 7, lecz za to powiększyły się wartości wyrobów rs. 2,161,732; liczba zaś robotników o 1,680; wzrost ten przypisać należy ogólnemu rozwojowi wszystkich prawie zakładów fabrycznych i wyższej produkcji niektórych, a mianowicie: dystylarni na summę wyższą od r. 1872 około rs. 450,000, browarów o rs. 420,000, młynów parowych o rs. 200,000, wyrobów stolarskich o rs. 78,000, powozów o rs. 60,000, mydlarni o rs. 73,000, wyrobów metalowych o rs. 240,000, żelaza cylindrowego o rs. 129,000, maszyn parowych i narzędzi rolniczych o rs. 400,000.

Liczba warsztatów rzemieślniczych, w porownaniu z rokiem 1872, powiększyła się o 24, liczba czeladzi o 359 a wartość wyrobów o rs. 563,440, czyli że w r. 1873 było warsztatów 2,950, czeladzi 3,895, uczniów 4,668; wartość zaś wyrobów wynosiła rs. 6,603,010, z których na kupno materjałów potrącić należy wydatkowane w r. 1873 rs. 4,212,410. Warsztaty, sprzęty i narzędzia przedstawiają wartość rs. 442,955.

Ilość wszystkich wykupionych świadectw handlowych wynosiła: w r. 1871 — 13,795 na summę rs. 195,184, w r. 1872 — 14,263, na summę rs. 211,975 kop. 50 a w r. 1873 — 15,195 na summę rs. 222,114.

═ Ziomek nasz baron Jan Puszet, syn Konstantego, właściciela dóbr Słomianka, otrzymał na uniwersytecie w Liège stopień doktora nauk politycznych i administracyjnych *avec la plus grande distinction.*

═ Panna Teresa Jakubowicz pianistka, o której występach w Wiedniu donosiliśmy niedawno, po ukończeniu studjów muzykalnych pod kierunkiem I. Dachsa prof. Konserwatorjum Wiedeńskiego, przybyła do Warszawy i ma zamiar wystąpić z koncertem.

═ Do śmierci człowiek rozumu się uczy. Myśmy dotąd mniemali, że komedję oryginalną bodaj w 1-nym akcie to wcale trudno napisać. Przekonaliśmy się wczoraj, że nic łatwiejszego pod słońcem. Oto recepta.

Bierze się najprzód cztery surduty, jeden dajmy na to żółty, dwa czarne porządniejsze i jeden bez oznaczonej barwy, poplamiony i podarty, potem uprasza się czterech dobrze zbudowanych artystów, aby one części ubrania bezustanku przemieniali i przymierzali, wyczerpując wszelkie możliwe kombinacje z liczby 4, czyli aż do 24 razy.

Dla urozmaicenia można kazać jednemu z tych panów kochać się w córce drugiego, można oprócz koniecznego umeblowania sceny wprowadzić służącą w celu oblewania surdutów sosem musztardowym.

Tym sposobem utworzy się akt komedji należycie sformowany, a nad tytułem nie trzeba się długo namyślać. Podarty surdut, czy surdut bez guzików, cztery surduty na tyłuż kręgosłupach, czy też głupstwo bez sensu i dowcipu—zawsze tytuł będzie właściwy i odpowiedni.

Autor łączy głębokie zdolności... krawieckie, z skro-

mnością fijołka, gdyż nazwisko swoje kryje szatą nieprzenikni onej tajemnicy, a nam znowu dyskrecja nie pozwala wdzierać do cudzych sekretow.

= Że jeździe zwyczajnemi omnibusami towarzyszą często różne przykre przypadki tośmy już do nich przyzwyczajeni, ale od omnibuów kolejowych spodziewać się należy większego porządku.

Dziś podczas kursu jazdy między godziną 9tą i 10tą rano, jeden pas poczęści rozpruty, wskutek nagłego pociągnięcia z przestanku na rogu Marszałkowskiej i Królewskiej ulicy zerwał się z orczyka. Pan konduktor zajął się doraźną reparacją pasa i ruszono dalej — aliści na rogu Mazowieckiej pas urywa się—i znów następuje reparacja. Część pasażerów przełożyła dalszą podróż pieszo nad oczekiwanie — reszta więcej mających cierpliwości i czasu dobiła do mety nie wysiadając z omnibusu.

= *Kalendarz Ludowy na rok 1875* liczący rok 6 wydawnictwa, już rozpoczęto drukować. Jestto publikacja, wśród powodzi innych, wyróżniająca się wyłącznym kierunkiem, a zarazem pożądaną dla tych warstw społeczeństwa, której całym zasobem bibliotecznym najczęściej bywa kalendarz.

= Jeden z naszych prenumeratorów, staje w obronie małpy z cyrku p. Godefroy, karconej bardzo surowo za ukąszenie swojego chlebodawcy w rękę.

Pomimo wszelkiego poszanowania jakie od czasu szerzenia się nowych teorji u nas wyznajemy dla małpiego rodu, ośmielamy się twierdzić stanowczo, iż rygor pod tym względem zaprowadzony jest konieczny, małpa bowiem z cyrku p. Godefroy jest bardzo gniewliwego usposobienia, a wszelkie środki wymowy i przekonania względem niej użyte, okazały się bezskuteczne.

Dawano jej do czytania dzieła Platona i Seneki, ale i to nie pomogło.

Pozostał więc bat jako ostatni argument, i właściciele cyrku używają go z pomyślnym skutkiem. Idzie tylko o to, ażeby nie przesadzili dozy.

= W Kaliszu dnia 4 b. m. przed wieczorem w rzece pod Starem-Miastem od brzegu Tyńca, dorosły mężczyzna kąpiąc się z małym chłopcem. niósł tego ostatniego przez głęboką wodę na sobie, lecz ten zsunął się mu pod wodę. Starszy począł mu dawać ratunek, ale jak zwykle w podobnych razach bywa, pochwycony został przez chłopca całą siłą, i obaj trzymając się konwulsyjnie, poczęli na dobre zanurzać się pod wodę. Wtedy p. M. z narażeniem życia rzucił się ku wołającym ratunku i sam o mało nie uległ strasznemu losowi, gdyż uczepili się go tonący; lecz pojawiająca się w takim razie siła i bystrość umysłu z całą energją, ocaliły wszystkich; p. M. pchnąwszy tonących ku brzegowi, sam odłączył się od nich i tem skuteczniej wypełnił obowiązek niesienia bliźnim pomocy przez popychanie obydwóch ku brzegowi, to pod wodą, to na jej powierzchni.

= Słyszeliśmy dotąd o rzece Missisipi to i owo: geografje Ansarta i Pütza (ta ostatnia w poprawnym przekładzie pana Adama Wiślickiego) pouczały nas o jej szerokości i spławności, nowy jednak o tej rzece szczegół dał nam poznać jeden z warszawskich sklepów galanteryjnych.

Dowiedzieliśmy się z karty w oknie owego sklepu wywieszonej, iż w rzece Missisipi poławiają się. . . *portmonetki.*

Nieinaczej. Na karcie bowiem wypisano czarno na białem: *tu sprzedają się portmonetki z rzeki Missisipi.*

Szczęśliwy kraj, przez który podobna rzeka przepływa!

= Na rachunek summy mającej wpłynąć w r. 1872 jako dochód miasta Warszawy w ilości 2,255,817 rs. 68 kop., wpłynęło w tymże roku podatków skarbowych i opłat miejskich 1,991,632 rs. 36 kop., pozostało na zaległości 264,185 rs. 32 kop.

Na rachunek zaległości pozostałych z poprzedzających przed 1872 r. lat, wynoszących z nowodołączonemi w r. 1872, 1,215,974 rs. $70\frac{1}{4}$ kop., w r. 1872 wpłynęło 154,725 rs. 10 kop., umorzono 228,736 rs. $30\frac{1}{2}$ kop., co razem stanowi 383,461 rs. $40\frac{1}{2}$ kop., pozostało zatem zaległości na 1873 rok 832,513 rs. $29\frac{3}{4}$ kop., a w ogóle zostało zaległości na 1873 rok 1,096,698 rs. $61\frac{3}{4}$ kop.

Z porównania tej cyfry, z cyfrą zaległości pozostałych z lat poprzednich na 1872 rok okazuje się, iż w ostatnim roku zaległości zmniejszyły się o 118,945 rs. 63 kop.

Zaległości, powstałe w skutku nieopłacenia przypadających na 1872 rok dochodów miejskich, stanowiące 10% rocznej summy dochodu, przypadają głównie na następujące pozycje przychodu: opłatę szacunkową, 33% do podatku podymnego, opłatę wodociągową i kwaterunkową od właścicieli domów, oraz na terminowe spłaty za przedane grunta miejskie, na spłaty pożyczek budowlanych z procentami, na opłaty procentów od summ zapisanych na cele dobroczynne i na opłaty od przemysłowców, a najbardziej na opłatę konsensową od sprzedaży trunków zagranicznych.

Taki rezultat wpływów opłat bieżących na dochód 1872 roku należy uznawać za nader zadowalniający, jeżeli się zwróci uwaga na tę okoliczność, że według zatwierdzonych przez postanowienie b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego przepisów o porządku egzekwowania, z ściąganych za pomocą sekwestracji dochodów z nieruchomości dozwolono pokrywać tylko podatki i dochody zaległe z lat poprzednich; prowadzenie zaś sekwestracji za bieżące podatki i opłaty nie jest dozwolone.

Ponieważ w r. 1872 było zasekwestrowanych 545 domów, to okazało się, że zaległości w opłatach miejskich przypadają przeważnie na te domy i mogły być ściągane dopiero w r. 1873.

— (Art. nad.) *Panie Redaktorze!*— Na wszystkich większych stacjach kolei zagranicznych jest zwyczaj. iż portjer albo konduktor zaraz po pierwszem dzwonieniu podniesionym głosem wymienia miasta, dokąd odchodzi każdy pociąg osobowy. U nas nie ma tego zwyczaju. A przecież tak łatwym sposobem uchroniłoby się publiczność od przykrych pomyłek, jakie się zdarzają przy zajmowaniu miejsc w niewłaściwych pociągach.

Racz Szanowny Panie Redaktorze podać niniejszą uwagę w swem piśmie, a wpłyniesz bezwątpienia na udogodnienie, jakiej publiczność od Zarządu kolei ma prawo wymagać.— *Stały prenumerator.*

= Pośpiech jest jednym z największych motorów produkcji. Do tej zasady stosuje się przemysł i całemi siłami zaopatruje się w wszelkiego rodzaju maszyny, aby tylko produkcja prócz dobroci miała jeszcze za sobą szybkość.

Dotąd mieliśmy naprzykład w drukarniach maszyny tak zwane pośpieszne; składy papierów i sklepy galanteryjne zaczynają obecnie również zaopatrywać się w pośpieszne maszyny, które im druk biletów, monografów i cyfr mozolnie i powoli dotąd wyciskanych przyśpieszają.

Jestto rzeczywiście cacko nie maszyna, zajmuje mało miejsca, odbija przy pomocy jednego robotnika sto biletów na minutę, z blankietami i wyciskami papierowemi obchodzi się podobnie szybko, a w sklepie stanowi prawdziwy mebel. Konstrukcja jej pomysłu francuzkiego, prosta, ta sama prawie co maszyn drukarskich, z tą tylko różnicą, iż tak zwany w języku drukarskim fundament, umieszczony jest u góry nie u dołu.

Maszyna taka z garniturem odpowiednich czcionek, kosztuje cóś około 450 rs. Dotąd w Warszawie są zdaje się wszystkiego tylko dwie, u p. Bolcewicza na Nowym-Świecie i p. Mestenhausera.

= Pewien wójt gminy powiatu Słupeckiego, przysądziwszy jednemu z włościan rs. 11 od drugiego, który żonę swą sprowadził do kancellarji wójtowskiej, lecz pieniędzy przy sobie nie miał, rozkazał mu wystarać się o pieniądze, a na pewność powrotu zatrzymał żonę jego u siebie. Skazany w samej rzeczy wystarał się w poblizkiem miasteczku o pieniądze, i powróciwszy późno w nocy do wójta, żonę swą z zastawu wydostał. Jak postąpiłby sobie wójt gminy, gdyby osądzony dłużnik nie zgłaszał się po zastawioną swą żonę?

(Gaz: Pols:)

— Członek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, pan F. T., złożył 12cie biletów do Zakładu kąpielowego na Rybakach (służyć mogących czy to do wanny, czy do łaźni parowej), z przeznaczeniem ich w ten sposób, aby były bezpłatnie dołączane, po jednej sztuce, do każdego biletu loteryjnego zakupionego na obraz Dylczyńskiego „W górach" własnością Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności będący.

Biletów na tę loterję w cenie rs. 1 z dodatkiem bezpłatnym biletu kąpielowego, dostać można w kancellarji Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, codziennie między godziną 5tą a 6tą po południu, wyjąwszy niedziele i święta.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" od Józia K. rs. 3 na budowę 2go piętra w Instytucie Głuchoniemych.

— Od X. S. P. na nędzę wyjątkową pół rubla na intencję *Adonisa Intryganta* polującego na kilka serc razem, ażeby Bóg zwrócił go na drogę świętych obowiązków i ażeby starał się wynagrodzić wyrządzone krzywdy moralne, które nie dadzą się okupić ani wynagrodzić datkiem na ubogich.

— Klucz znaleziony dnia 9go b. m. za udowodnieniem odebrany być może w Redakcji.

— Laska pozostawiona przy jednej z kass teatralnych w ostatnich dniach ubiegłego miesiąca, jest do odebrania za udowodnieniem w kantorze Kurjera.

— *Sprostowanie.* We wczorajszym kurjerze między wiadomościami miejscowemi, mylnie wydrukowano nazwisko artysty-tenora, mającego wystąpić po raz pierwszy w przyszły piątek w operze „Faust" zamiast Sawaniewa powinno być „*Sawaniewskiego*".

— *Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych* z powodu zwiększających się coraz potrzeb Towarzystwa i przewidywanych wkrótce wydatków dla ukończenia i otwarcia I Osady w Studzieńcu niezbędnych, ma honor przypomnieć Szan. Członkom swym honorowym, którzy w opłacie składki zalegli nie tylko za rok bieżący ale nawet za przeszły, aby pospieszyć raczyli z wniesieniem takowych, bądź wprost do Zarządu Towarzystwa Kancellarję swą przy ulicy Erywańskiej pod Nr. 1 w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego mającego, między godziną 10tą a 2gą w południe, bądź na ręce Członków Korespondentów do poboru upoważnionych, których nazwiska w swym czasie były ogłoszone.

— Wyciąg z protokułów Zarządu Instytutu Muzycznego Warszawskiego, dotyczących 2-go i 3-go koncertu Orkiestry Instytutu w Dolinie Szwajcarskiej w dniach 29 czerwca i 5 lipca 1874 roku.

a) Na drugi koncert sprzedano biletów w kassach 2,910 po kop. 30 co czyni rs. 873—za programy rs. 22 kop. 50—razem rs. 895 kop. 50.

Wydatki na urządzenie II-go koncertu wyniosły rs. 261 kop. 80, w której to summie mieści się rs. 145 kop. 50 dla dzierżawcy Doliny licząc po kop. 5 od każdego biletu wejścia i rs. 50 dla p. K. Rożalskiego dyrygującego, tytułem zwrotu strat poniesionych w stałych dochodach z powodu prób codziennych. Z summy czystego dochodu rs. 633 kop. 70 Zarząd postanowił wypłacić 49 członkom orkiestry po rs. 8, czyli razem rs. 392.

b) Na trzeci koncert sprzedano biletów 1627 po kop. 30 co czyni rs. 488 kop. 10—za programy rs. 21 kop. 51—razem 509 kop. 61.

Wydatki na urządzenie IIIgo koncertu wyniosły rs. 178 kop. 80, w której to summie mieści się rs. 81 kop. 35 dla dzierżawcy doliny licząc po kop. 5 od każdego biletu wejścia i rs. 40 dla p. K. Rożalskiego. Z sumy czystego dochodu rs. 330 kop. 81 Zarząd postanowił wypłacić 47 członkom orkiestry po rs. 6, co czyni rs. 282. Pozostałą zaś summę rs. 241 kop. 70 z IIgo koncertu i rs. 48 kop. 81 z IIIgo, Zarząd pozostawił do dalszej dyspozycji na rzecz tychże członków orkiestry, lub potrzeb wynikających na dalsze jej prowadzenie. *Zarząd Instytutu Muzycznego.*

∞ W zeszłą sobotę, o godzinie 6tej, w kościele Narodzenia N. Marji P. na Lesznie, pobłogosławiony został związek małżeński, pomiędzy Ignacym **Rygier**, Obywatelem miasta Warszawy i właścicielem apteki w Tomaszowie Rawskim, a panną Marją **Jaworską**.

— Rzeczywisty członek Noworosyjskiego Towarzystwa badaczy przyrody, N. K. Srediński, udaje się obecnie dla badania roślinności Gruzji, Mingrelji, Szaropani i Leczgumu, oraz doliny rzeki Ingur, w celu botaniczno-jeograficznym. (D. W.)

— Dziennik „Nowosti" donosi, że w zeszłym miesiącu, w gmachu głównej Admiralicji w St.-Petersburgu miany był odczyt o sposobie udzielania pomocy topielcom; lekcja ta specjalnie była przeznaczona dla strażników policji st.-petersburgskiej.

— Wystawa koni wierzchowych i pociągowych włościańskich urządza się na dzień 29 lipca (10 sierpnia) r. b. w miasteczku Jarmolińcach w powiecie proskurowskim gubernji podolskiej.

= Ogród Zoologiczny w Moskwie przez kilka tygodni z rzędu był świadkiem groźnych wybryków słonia, ktory zerwawszy swe pęta, wypowiedział stanowczo posłuszeństwo ludziom.

Pokaleczywszy przedtem jeszcze wielu swych dozorców, słoń poczuwszy wolność, wziął się do rozbiorki zabudowania, w którem mieszkał wraz z wielu innemi zwierzętami.

Zdołano wszakże zwierzęta te na czas usuwać z zagrożonego miejsca. Co szczególniejsza, że takie dzikie i silne zwierzęta jak nosorożec drżały na głos słonia i dawały się powodować ludziom z zupełną uległością, czując instynktownie, że dozorcy zapobiegają napadom na nich słonia.

W ciągu pierwszego zaraz dnia swobody, słoń zrujnował do szczętu zabudowanie w którem się mieścił, a następnie uszkodził sąsiadujący domek dozorców.

Tymczasem dla ograniczenia wybryków zwierza wzmacniano, pozostałe jeszcze ściany budynku to za pomocą nasypów ziemnych, to za pomocą szyn żelaznych spajanych na szruby po dwie i trzy razem. Nic to jednak nie pomogło. Wszystko słoń połamał i poniszczył i dopiero dwaj naturaliści mający u słonia wielkie łaski, korzystając z tego, podsunęli się do zwierza i zaczeli go drapać wielkim drągiem po grzbiecie. Słoń wielki zwolennik drapania, zapominał odrazu o swym złym humorze, poddając się przyjemnemu wrażeniu. Tymczasem zerwane pęta żelazne zdołano zaszrubować na nowo i słoń wkrótce potem stał ujarzmiony z miną smutną i uszami zwieszonemi.

Raz jeszcze próbował zerwać więzy, ale już nadaremnie. Od kilku tygodni zachowuje się on teraz dość spokojnie, przykuty za pomocą trzech łańcuchów. Słoń ten pochodzi od Emira Buchary i oddawna odznaczał się złośliwem usposobieniem.

Kronika zagraniczna.

⨯ Donoszą z Samborza, że dnia 6go lipca o godzinie 10tej z rana odebrał tam sobie życie Aleksander Chodecki znany deklamator i muzyk. Chodecki był rodem z Płocka, zaledwie lat 41. Przebywał on długo w Warszawie, zyskał nawet pewną popularność jako muzyk i deklamator. Znaleziono przy nim kartkę, na której skreślił te ostatnie słowa: „Ach, jak cierpię okropnie! Boże, za cóż mnie tak karzesz! Boże, prze-

bacz mi, zanadto cierpię! Kochałem ludzkość – nigdzie przytułku, spoczynku.... Boże, ześlij mi śmierć, może w grobie odpocznę!

✕ Z Wiednia donoszą, że jednym z ważniejszych przedmiotów obrad na mającej się odbyć konferencji międzynarodowej, będzie pomiędzy innemi kwestja zreformowania kwarantan. Świat lekarski przyszedł do przekonania, że w sprawie cholery systemat kwarantannowy nie przynosi korzyści i dla tego proponuje zupełne jego zniesienie i zachowanie tych tak zgubnych dla handlu przepisów, tylko dla zarazy wschodniej i żółtej gorączki Oprócz tego zamierza się założyć wielkie bióro epidemiczne międzynarodowe, któreby było miejscem centralnem przyjmującem nadchodzące ze wszystkich państw medyczne, ekonomiczne i społeczne wiadomości o zjawianiu się i ruchu choroby cholerycznej. Do rozporządzenia bióro posiadać będzie pewną ilość medyków, missjonarzy, odznaczających się wiedzą naukową i niezwykłem męztwem charakteru, którzy za znacznem wynagrodzeniem wysyłani będą do miejsc, które przez grasujące epidemje zostały spustoszone. dla niesienia pomocy i zbierania materjałów. Tym sposobem spodziewanem jest gruntowne zbadanie epidemji i środków dla ograniczenia jej okropnego działania. (G. H.)

✕ Handel ludźmi nie przestał być przedmiotem obrotów nikczemnych spekulantów — a mowa tu nie o Afryce, gdzie zastarzałe to złe nie prędko się jeszcze da wykorzenić, ale o krajach chlubiących się swą cywilizacją. Od pewnego już czasu do portowych miast Niemiec, mianowicie Bremy i Hamburga, przybywają agenci z Północnej Ameryki, którzy młodym, przystojnym i ukształconym kobietom, proponują wyjazd do Nowego-Yorku pod warunkami bardzo korzystnemi, obiecując im zyskowne posady nauczycielek lub panien do towarzystwa. Młode, niedoświadczone istoty łatwo się uwieść dają obiecywanemi złotemi górami, otrzymują obfity zasiłek pieniężny na podróż, a przybywszy do jej celu, znalazłszy się wśród kraju obcego i bez pomocy, wówczas dopiero spostrzegają, iż padły ofiarą swej łatwowierności i oburzającej spekulacji na towar ludzki. Zaraz na wstępie do Nowego-Yorku, witane bywają uprzejmie przez czekających już na nie mniemanych wysłańców od osób, u których przyjęły obowiązek, panowie ci prowadzą je niby do hotelu; ale skoro tylko klamka mniemanego hotelu za niemi zapadnie, widzą się oddane na pastwę najokrutniejszego losu, od którego nic już ich zbawić nie zdoła. Gazety niemieckie podające o tem do wiadomości publicznej, na podstawie otrzymanych z Ameryki listów, przestrzegają młode osoby, aby z mniejszą skwapliwością przyjmowały świetne amerykańskie propozycje. (G. W.)

✕ Kościół z papieru postawiono niedawno w Norwegji niedaleko miasta Bergen; kościół ten zbudowany jest na tysiąc osób; wewnątrz jest okrągły, a zewnątrz ma formę ośmiokąta. Ozdoby wszelkie, płaskorzeźby, posągi, arkady, kapitele i t. p., zrobione są z *papier-maché*. Żeby uczynić massę papierową nieprzepuszczalną, nasycono ją roztworem złożonym z wapna niegaszonego, serwatki i białka jajkowego. Fakt wybudowania kościoła z papieru jest bardzo ważnym, gdyż zachęca do zastosowania masy papierowej do wielu innych jeszcze rzeczy.

✕ Według doniesienia prus. radcy ziemiańskiego w Bytoniu, przybrała cholera w drugiej połowie maja r. b. i pierwszych dniach z. m., na Szlązku pruskim, cechę nagminną, i panuje obecnie ze złośliwym przebiegiem w powiecie Orzegowskim, a mianowicie: w Orzegowie, Hucie Godulla i Hucie Dobrej Nadziei. W tych miejscowościach zapadło na cholerę w czasie od 28 maja do 5 z. m. 178 osób, z których 20 wyzdrowiało, 60 umarło, a 98 pozostało w leczeniu. Władza krajowa galicyjska zarządziła wszelkie środki zaradcze, mające na celu zapobieżenie zawleczeniu cholery do kraju i wzbroniła przywozu szmat i gałganów z królestwa pruskiego. (G. W.)

✕ Uroczyste otwarcie muzeum przemysłowego we Lwowie, odbędzie się 12go b. m., o godzinie 10tej rano, po odprawionem nabożeństwie w kościele OO. Franciszkanów. Otwarcie nastąpi w obec całego dygnitarjatu jakie w Galicji i Krakowie znachodzi się; zaproszenia osobiste we Lwowie i kilkaset listów rozesłano na prowincję.

✝ W poniedziałek dnia 13 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Zboińskich **Romockiej**, w kościele Śgo Krzyża, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Wotywa żałobna, na którą pozostały mąż z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9266—

✝ Ś. p. Pelagja z Rutkowskich Hrabina **Skarbek**, wdowa po Tajnym Radcy, b. Dyrektorze Głównym Komissji Sprawiedliwości Hrabi Fryderyku Skarbku zasnęła w Panu opatrzona ŚŚ. Sakramentami dnia 9 lipca r. b. Osierocone syn i córka zmarłej zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w przyszły poniedziałek 13 b. m. na Nabożeństwo żałobne w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu odbyć się mające o godz. 10 rano. —9272—

✝ Ś. p. Bronisława **Sieńkiewicz**, panna, w wieku lat 30, córka ś. p. Adolfa Sieńkiewicz, b. Oficera b. wojsk polskich i Antoniny z Kosickich, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj o godzinie 9tej z rana, rozstała się z tym światem.— Pozostała matka i brat zmarłej, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski. —9256—

— *Komitet tegorocznej Wystawy płodów rolniczych w Warszawie* podaje do powszechnej wiadomości, że wedle zawiadomienia Zarządu Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej następujące Zarządy Dróg Żelaznych zagranicznych zgodziły się na zmniejszenie o 50% opłaty za przewóz przedmiotów mających się przesłać na rzeczoną wystawę:

a) Zarząd Drogi Żelaznej prawego brzegu Odry, dróg Falckich (Phälzische Bahnen), Wrocławsko-Freiburgskiej, z warunkiem, jeżeli wszystkie drogi należące do centralnego związku Niemiecko-Szląskiego, zgodzą się również na zniżenie ceny taryffą oznaczonej.

b) Zarząd Drogi Żelaznej Austrjacko-południowej.

c) Zarządy Dróg Rządowych Badeńskiej i Saskiej, tudzież Marchijsko-Poznańskiej (Märkisch-Posenbahn) i Północno-Austrjackiej.

d) Zarząd Drogi Żelaznej Nekar-Meńskiej, (Main-Nekar-Bahn) z zastrzeżeniem, ażeby przedmioty z Wystawy wracające, były przewożone nie później, jak po upływie 4 tygodni po ukończeniu wystawy.

c) Zarząd Drogi Żelaznej Halle Sorau-Gubenerskiej, z warunkiem, że ludzie do nadzoru przewożonego inwentarza żywego przeznaczeni, winni być zaopatrzeni w bilety najniższej klassy tego pociągu, w którym jechać będą, chociażby ciż ludzie zajęli miejsca w Wagonie przeznaczonym na pomieszczenie inwentarza. Ludzie ci z powrotem będą mogli bezpłatnie zająć miejsca w wagonach dla inwentarza przeznaczonych. Człowiek dodany do nadzoru inwentarza, może bezpłatnie zabrać z sobą jednego psa. Przy przewożeniu inwentarza żywego całemi wagonami, na każdy wagon liczy się jeden dozorca i jeden pies.

Osoby zatem życzące sobie korzystać z powyższych ulg, winny się zgłosić do Komitetu Wystawy z żądaniem udzielenia im odpowiednich świadectw, dla okazania takowych służbie wyżej wymienionych dróg Żelaznych, przy wyprawianiu przedmiotów na wystawę.

Z upoważnienia,
Członek Komitetu Zarządzający Korrespondencją
Radca Stanu, A. *Blumenfeld*.

Wiadomości Polityczne.

Rozwałkowana na trzy głosowania uchwała w przedmiocie interpellaaji Lucjana Bruna bardzo nam się niejasno przedstawia we wczorajszym telegramie. Nie możemy powiedzieć jaka była treść każdej z trzech postawionych rezolucyj i które z nich uchwalonemi zostały po myśli rządu, a które doprowadziły do wyników niekorzystnych. W dziennikach nie znajdujemy jeszcze ani jednego słowa sprawozdania z posiedzenia d. 8 b. m. a telegram zaś wczorajszy jest tak urywkowym, że w żaden sposób w całość wyraźną złożyć go nie było podobna. Niejakich wskazówek dostarczają korrespondencje z d. 7 b. m. opisujące stan układów, jakie toczyły się między stronnictwami w celu współdziałania przeciwko rządowi. Odsłaniają one trzy główne okoliczności: 1) że do godziny 4tej dnia powyższego lewica w trzech głównych łamach swoich nie mogła dojść do żadnego porozumienia w przedmiocie treści mającego się zaproponować porządku dziennego i postanowiła tylko nie głosować za porządkiem prostym a motywowany ułożyć na samem posiedzeniu kierując się biegiem rozpraw. 2) że lewy środek miał zamiar w razie nie ułożenia wspólnej rezolucji wystąpić na własną rękę z propozycją porządku dziennego tej treści: „Zgromadzenie uważa, że jedynym środkiem zabezpieczenia kraju od napaści stronnictw jest nadanie Francji instytucyj republikańskich i zorganizowanie władzy marszałka Mac-Mahona i przechodzi do porządku dziennego.“ Co do takiej rezolucji toczyły się między prezydenturą a lewym środkiem władzy, te wszakże zerwano ze strony prezydentury. 3) że 250 republikanów z lewicy krańcowej umiarkowanej i stronników Christophla oraz 120 royalistów gotowych było do uchwalenia rezolucji ostro naganiającej nadużywanie prerogatyw stanu wojennego. Niewyraźnie określona we wczorajszym telegramie propozycja wspominająca o prawach konstytucyjnych może być właśnie tą propozycją lewego środka, o której wzmianka znajduje się w punkcie drugim.

Kommissja inicjatywy parlamentarnej d. 7 b. m. złożyła już w zgromadzeniu raport o wniosku Larochefoucauld-Bisaccia. P. Daguenet sprawozdawca wydał opinię nieprzychylną i nazwał wniosek niekonstytucyjnym. Sam Larochefoucauld w ostatniej chwili zmienił swą propozycję; wyrzucił z niej rozporządzenie o namiestnictwie generalnem, jakie pierwiastkowo poruczał Mac-Mahonowi. Royaliści chcieli na tem samem posiedzeniu jeszcze dopełnić odczytania relacji, zgrom. wszakże odłożyło tę czynność na później.

Śleztwo sądowe zarządzone na skutek interpelacji z d. 9. czerwca—według doniesień urzędownie jeszcze nie stwierdzonych – doprowadziło do wykrycia poszlak sprzysiężenia bonapartystowskiego rozpostartego po całej Francji. Policja paryzka odbywając rewizje u znakomitości bonapartystowskich znalazła protokóły komitetu odwołania się do ludu; listę byłych prefektów i podprefektów cesarstwa grających rolę „inspektorów ubezpieczeń“, a właściwie podżegaczy opinji publicznej, po departamentach, listę 74 dzienników zostających na żołdzie bonapartyzmu, wreszcie listę oficerów i urzędników przychylnie dla idei odwołania się do ludu usposobionych. Komitet naczelny zasiadał u Rouhera dwa razy na tydzień Komitet wykonawczy funkcjonował pod firmą jakiejś „kompanii ubezpieczeń.“ Agenci bonapartyzmu w ostatnich czasach rozrzucają tysiącami fotografię „księcia cesarskiego“ w apoteozie symbolicznej, z orłem i orderem legji honorowej pod wizerunkami znajdują się słowa księcia cesarskiego wypowiedziane w chwili uroczystej kiedy występował poraz pierwszy jako pretendent do tronu francuzkiego. Policja wcale prawie obiegu tych fotografij nie tamuje. Względy wielkiej polityki paraliżują działania sprawiedliwości karzącej.

Sejm peszteński przystąpił d. 8 b. m. do obrad szczegółowych nad projektem nowego prawa wyborczego. Stronnicy równouprawnienia kobiet postawili żądanie, aby kobietom nadać na równi z mężczyznami prawo wybierania deputowanych do sejmu. Żądanie to odrzucono.—Tego samego dnia Pauler, minister sprawiedliwości bronił nowy regulamin więzienny przeciwko napaściom Kolomana Tiszy. Sejm przyjął oświadczenie jego do wiadomości znaczną bardzo większością; uchwała podobna jest najsłabszą z form w jakich zaufanie reprezentacji objawiać się winno. Regulamin zawiera rozporządzenia nadające prokuratorom władzę, która Tiszy wydała się samowolą uprawnioną. Z tego powodu wyraził się on, że sprawiedliwość węgierska napiętnowaną zostanie przed całą Europą. Pauler przeciwnie, pochwalił swe dzieło do tego stopnia, że uznał je za godne przełożenia na wszystkie języki europejskie.

Oddalenie Nabara-paszy z zarządu ministerjalnego, dało p. Jasmund konsulowi generalnemu Cesarstwa Niemieckiego powód do wystąpienia przed Kedywa z uwagami i przestrogami, których pominięcie przyprawiło konsula o utratę urzędu. „Nord. deutsche Allg. Ztg.“ bierze go w obronę, lecz czyni to w sposób tak mdły, że nie wzrusza wiary w niewłaściwość zachowania się p. Jasmunda. Dziennik twierdzi, że dobre stosunki z Egiptem nic nie ucierpiały. Książe Bismark daremnie dobija się o wpływ na wschodzie.

„Nord“ brukselski zamieszcza następującą depeszę z Petersburga d. 7go lipca: „Baron Joanini (Jomini?) będzie pełnomocnikiem rossyjskim na konferencjach w Brukselli wespół z generałem arcyksięciem Albertem, który towarzyszyć będzie Najjaśniejszemu Panu na manewra wojsk w Krasnoje.“

Sułtan napisał do Izmaela paszy, wice-króla Egiptu list niezmiernie uprzejmy z zaproszeniem bardzo serdecznem na pobyt w Konstantynopolu.

„Morning Post“ proponuje Anglji wystąpienie pojednawcze między Aczyn i Holandją i nakłonienie tej ostatniej do zaprzestania wojny. Anglja związana jest formalnie układem zawartym przez Gładstona; interes nakazuje jej bronić Aczynu od zawojowania przez Holandję. Dzienkik angielski uważa Aczyńców za plemię bardzo bitne.

P. S. Zgromadzenie narodowe d. 8 b. m. odrzuciło proponowany przez dep. Pâris a w porozumieniu z rządem ułożony projekt porządku dziennego w przedmiocie interpelacji Lucyana Bruna. W tym duchu należy sprostować wczorajszy telegram. 368 głosowało za odrzuceniem, 330 za przyjęciem propozycji. W głosowaniu właśnie nad wnioskiem deputowanego Pâris minister spraw wewnętrznych doznał porażki; głosowanie to było drugiem z rzędu i o niem też wspomina depesza z daty późniejszej zamieszczona we wczorajszym Kurjerze.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 9-go lipca, godzina 11 m. 30 rano.

Berlin 9go. „Norddeutsche Allg. Ztg.“ donosi, że rząd hiszpański wypłacił Niemcom za pośrednictwem jednego z bankierów madryckich wynagrodzenie za straty poniesione przez kupców niemieckich w Kartagenie. Posłowi Hatzfeld poruczono wyrażenie podziękowania ze strony Niemiec.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż na czas pory letniej r. b. będą wydawane bilety abonamentowe klass: I, II i III, z terminem od jednego do trzech miesięcy na przejazdy między Warszawą, Pruszkowem, Grodziskiem i Rudą Guzowską, z obniżeniem opłaty taryfowej o 20%.

Posiadacze powyższych biletów, bez poprzedniego okazywania ich w kassie stacyjnej, wyjeżdżać mogą wszystkiemi pociągami, rozkładem jazdy objętemi i mają prawo do bezpłatnego przewozu 60 funtów bagaży.

Bliższe informacje w przedmiocie nabycia biletu abonamentowego Kassjer stacji Warszawa udzieli.

Warszawa; d. 1 Lipca 1874 r.

—9076—

— Kancellarja C. i K. Austryjacko-Węgierskiego Jeneralnego Konsulatu znajduje się od dnia 8 lipca r. b. na ulicy S-to-Krzyzkiej w domu pod Nr 7 nowym na 1-szem piętrze. —9271—

— Doktor **K. Filipowicz**, przeniósł mieszkanie do domu przy ulicy Marszałkowskiej Nro 62 (róg Erywańskiej), na drugie piętro, i przyjmuje chorych od godziny 5tej do 6tej po południu. (1—1) —9265—

— Dr **Pogorzelski**, lekarz ordynujący w szpitalu Dzieciątka Jezus, powrócił z zagranicy.

(1—1) —9241—

— Kassa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich przeniesioną została z ulicy Niecałej, do domu Wgo Bogka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 7 nowy, na pierwsze piętro. (3—3) —9060—

— **Instytut leczenia gimnastyką**, przy ulicy Długiej N° 20, przyjmuje chorych przychodnich.— Lekcje zaś gimnastyki **hygienicznej**, odbywają się codziennie w godzinach oznaczonych.— M. *Olszewski.*

(2—3) —9045—

Dom Zdrowia Dra Zdzieńskiego

zawiadamia, że drugim ordynatorem przy tymże domu będzie Dr Filipowicz, konsultantami zaś: Dr Chałubiński, Dr Girsztowt, Dr Gliszczyński, Dr Kosiński, Dr Tyrchowski i inni. Zakład będzie otwarty około 10 Lipca r. b. dla chorych wszelkiego rodzaju tak mężczyzn jak kobiet. Bliższe szczegóły u dyrygującego. Krakowskie-Przedmieście, Nr 36.

Dr Zdzieński.

4 4 — 8782 —

ANTONI MARKOWSKI

Komornik przy Sądzie Appelacyjnym

Kancellarją swą otworzył przy ulicy Ś-to-Jerskiej w domu pod Nr 1772 (nowy 16)

gdzie wszelkie interessa tyczące się jego Urzędu tak w Warszawie jako też i we wszystkie Gubernje Królestwa do załatwienia przyjmuje.

1—3 — 9227 —

Na ostatniej Loterji fantowej w ogrodzie Saskim zgubioną został

KSIĄŻKA

RACHUNKOWA

w różowej okładce. Łaskawy znalazca już ze względu że książka ta żadnego użytku przynieść mu nie może a dla poszkodowanego stanowi pewną wartość, zechce oddać takową do Redakcji Kurjera za nagrodą, jaką sam za stosowne uzna. 1 1 — 9253 —

NAGRODY RS. 50

Otrzyma kto zwróci **Rs 276**, zgubione w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1874 roku, rano gotowizną, to jest dwa papierki po **Rs. 100**, dwa papierki po **Rs. 25**, dwa papierki po **Rs. 10**, jeden papierek **3 rublowy**, i trzy papierki **jedno rublowe**. Pieniądze te uronione zostały idąc Krakowskiem-Przedmieściem do Kantoru Nelkena około Kolumny Zygmunta, Senatorską i Miodową. Sumienny znalazca, zechce zwrócić te pieniądze poszkodowanemu biednemu, któremu tylko takowe powierzone były. Znalazca zechce zatrzymać Rs. 50, a resztę złożyć Antoniemu Cieślewskiemu w Kancellarji Rejenta Tyrchowskiego.

1—2 — 9345 —

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne Pana Texel. Dziś: **Ręce Czarodziejskie** (1-szy raz). — Jutro: Obrazek wiejski ze śpiewkami **Zosia Druchna**, (drugi występ pana Koziołowskiego, tenora opery Poznańskiej).—Trzeci akt **Robert Djabeł. — Piękna Galatea.—Wesele w Ojcowie.**

Kantor Wekslu i Interessów Bankierskich

R. D. WINAWER,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 407 (nowy 1), obok Kościoła Ś-go Krzyża wprost Kopernika

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne, tak krajowe jak i zagraniczne kursie dziennym.

Wystawia przekazy na główniejsze miasta Rossji, Niemiec, Austrji, Francji, jak mniej na wszystkie miejsca kuracyjne zagraniczne.

Z powodu zbliżania się w dniu 1 (13) Lipca losowania pożyczki premjowej Rossyjskiej której główne wygrane są: Rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000 i wiele pomniejszych.

Kantor takowe sprzedaje pod korzystnemi warunkami, na rozpłaty w ratach miesięcznych po rs. 4, 10 i więcej. Od chwili wniesienia zadatku każda wygrana jakaby padła na zakupioną Pożyczkę Premjową, należy do nabywcy.

Ubezpiecza Pożyczki Premjowe od amortyzacji. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwiane będą.

3—10 — 8195 —

W domu Nr 1347B (nowy 14) przy ulicy Mazowieckiej

SĄ DO SPRZEDANIA

z wolnej ręki

Meble, Srebra, Bronzy, Marmury, Zegary (antyki), Porcelana, Szkło, i różne inne ruchomości.

Tamże można nabyć resztę nakładu dzieł następujących: 1) Słownik malarzów polskich, tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających, przez Edwarda Rastawieckiego (3 tomy) po rs. 3 za egzemplarz; 2) Monety dawnej Polski jako też prowincji i miast do niej niegdy należących, przez Zagórskiego Ignacego (2 tomy) po rs. 2 za egzemplarz; 3) Mappografja dawnej Polski, przez Edwarda Barona Rastawieckiego (1 tom), po kop. 80 za egzemplarz. (Cena katalogowa egzemplarza rs. 1) z tych dzieł rs. 12 kop. 50; 2) rs. 5 kop. 40, 3) rs. 1 kop. 50.

5—6 — 9042 —

Do Handlu T. Stanisławskiego

w Gmachu Teatralnym

Nadszedł świeży transport **Herbaty Karawanowej**. Szczególniej poleca się amatorom gatunek w cenie rs. 2 za funt, odznaczający się przyjemnym aromatem i smakiem.

9—10 — 7607 —

W Dolinie Szwajcarskiej

W Niedzielę d. 30 Czerwca (12) Lipca) 1874 roku

ORKIESTRA

wytworzona przez

KONSERWATORJUM WARSZAWSKIE

a zostająca pod głównym kierunkiem jej organizatora

Apollinarego Kątskiego

wystąpi

z 4 i ostatnim Koncertem

mającym na celu zasilenie niezbędnych potrzeb jej istnienia i rozwoju

Orkiestrą składającą się z 50 osób dyrygować będzie **P. Karol Rożalski**, Professor Konserwatorjum

PROGRAM:

Część I-sza.

1) Uwertura Uroczysta, Leitnera. 2) Hymn do Ś tej Cecy (1-raz) Gounoda. 3) Nad pięknym modrym Dunajem, wale Straussa.

Część II-ga.

4) (1-raz) **Symfonija** Nr 9 Haydna, a) Allegro, b) Andante cantabile, c) Menuetto, d) Finale.

Część III-cia.

5) Uwertura z opery Wesołe Kumoszki Windsorskie (1-raz) Nicolajego. 6) Mazur sielankowy (na ogólne żądanie) Ap. Kątskiego. Solowe skrzypcowe ustępy wykonają: T. Adamowski, Rozbicki, Goliński i Skulmer. 7) Duet na dwie trąbki, Wartamowa wykonają pp. Kirszenfinkel i Wróblewski. 8) Marsz ze „Snu letniej Nocy“ Mendelsohna-Bartholdy

Początek o godz. 7. Cena wejścia kop. 30.

— 9269 —

TIVOLI.

Dziś w Piątek, dnia 10 b. m., **KONCERT** chóru Węgierskich kobiet połączony z truppą Śpiewaków i Orkiestrą Leib-Gwardji Litewskiego Pułku. Cena miejsc zwyczajna. Początek o godz. 8 wieczorem. W razie niepogody Koncert w Sali. — **W. REINER.** —9284—

ALHAMBRA Towarzystwo dramatyczne Pana **A. TRAPSZO**. Dziś: Operetta w I akcie Offenbacha **Skrzypki czarodziejskie. — Recepta na świekry,—Werbel domowy.**—Zakończy mazur w 4-ry pary. — Jutro: **Stary piechur i syn jego huzar**, Operetta z Węgierskiego z tańcami.

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 2 cali 1.

W Ogrodzie Spacerowym

na Folwarku Ś-to-Krzyzkim,

dostać można **MLEKA** kwaśnego, słodkiego prosto od krów, **Śmietany** wyborowej, **Chleb** razowy i biały prawdziwy wiejski, **Kawa wiejska**, **Ciasto** wyborne gospodarskie, **Poziomki** ze śmietanką, **Napoje gazowe**. Dojenie krów odbywa się o godzinie 6-tej rano, 1-ej po południu i 8 ej wieczór.—W ogrodzie urządzoną została wielkich rozmiarów **Gimnastyka** dla ćwiczeń Gimnastycznych.

3—3 — 9027 —

Dnia onegdajszego to jest 8 tego miesiąca, idąc od komisarza ulicą Karmelicką, Lesznem na ogrodową, do domu **Brandysa** pod Nr 18, zgubioną została

Książka Emerytalna

ktokolwiekby znalazł takową, raczy ją oddać pod Numer wyżej wskazany do Pani Dobrzańskiej.

TEATR LETNI.

Dziś: **Pozytywni**— Jutro: **Trubadur.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 10 Lipca 1874 roku.

	Żądano		Placono
	RUBLE i KOP.		RS
Półimperiały Ros. rs.— kop. —.			
Dukaty Holenderskie rs.— kop. —.			
Pruskie tal. w bilet. rs.— k. —.			
Austrjackie floreny w bilet. k. —.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	94	15	93
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	93	30	93
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	35	92
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	87	85	87
„ „ „ „ II s. .	86	85	86
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	5	77
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	93	—	97
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . („ „ „ „ ostempl. . (	174	50	—
„ „ „ „ z r. 1866 . („ „ „ „ ostempl. . (	171	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	93	25	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	72	50	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	146
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	116	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	224	—	222
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	125	—	122
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	100	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	101	50	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 20.
Od Likwidacyjnych kop. 33 1/3.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 25
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 137 1/2
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 50 rs. 106 k. 50
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 22 1/2 rs. —k. —
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 70 rs. — k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 7 1/2 rs. 95 k. 62 1/2
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

— **Ceny targowe Warszawskie**. Dnia 9 Lipca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. — k. — do sr. — kop. — pstra i dobra rs. 8 kop. 10 do rs. 8 kop. 40, wyborowa rsr. 8 kop. 70 do rsr. 8 kop. 85 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 kop. 70 do rs. 6 kop. —, jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. — kop. — do rs. — kop. —, owsa rs. 3 kop. 75 do rs. 3 kop. 95 , groch polny rs. 6 kop. 30 do rs. 6 kop. 50, kartofli rs. — kop. — do rs. — kop. — , siana od kop. — do 30, słoma od kop — do kop. — za pud.

— **Okowitę** płacono dnia 9 Lipca hurtową składniczą za garniec od kop. 195 do 196. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 198 do 200.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano stopni 14.62, w południe stopni 20.48. Barometr 762 mm. (Odmiana).

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 149.

Dnia 10 Lipca 1874 roku. — *Piątek.* — *Dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1874 roku.*

NAJNOWSZE DZIEŁA W JĘZYKU POLSKIM

do nabycia

w Księgarni Gustawa Sennewalda

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4)

Droz G., Notatki Adeli, kop. 75.
Heiden, Prof. D-r. E., Nauka o nawozach i statyka rolnicza, rs. 1 kop. 35.
Henoch, Dr., Choroby przyrządów jamy brzusznej, rs. 6.
Janet P., Rodzina, lekcje filozofji moralnej, rs. 1.
Jerzykiewicz B., Botanika dla niższych i średnich klas gimn. rs. 1. kop. 20.
Jeż, T. T., Zarnica, powieść bułgarska społczesna, rs. 1.
Krasuski M., Rzut oka na układy planetarne, kop. 40.
Nawratil A. i A. Sokowski., Zarys chemji ogólnej, rs. 2 kop. 50.
Ollivier X., Historja Papieża Aleksandra VI-go, kop. 75.
Ponson du Terrail. Bracia przyrodni, rs. 1 kop. 20.
Schmidt K., Sto powiastek dla dzieci, spolszczonych przez J. Chęcińskiego, kopiejek 90.
Strzelecki. H. Użytkowanie lasu, rs. 1 kop. 20.
Wappler X. A., Historja kościoła katolickiego, kop. 75.
Wędrówki Delegata., szkice historyczno-obyczajowe, rs. 1 kop. 50.
Wernic H., Nauka o rzeczach, kop. 50.
Wilczyński B., Stanisław Moniuszko i sztuka muzyczna, rs. 1.
Zuliński D-r J., O znaczeniu astronomji w wychowaniu i jej nauczaniu, kop. 60.

Wszelkie dzieła tak krajowe jakoteż zagraniczne, oraz nuty muzyczne przez gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane, w tychże samych warunkach księgarnia dostarcza, Katalogi zaś książek i nut muzycznych na żądanie przesyła franko. 1—1 — 9186 —

KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała następujące nowości:

Kruczkiewicz B. Dr, Rozprawa o cenzurze Apijusza Klaudyjusza ślepego, kop. 40.
Piramowicz A. K. ks., Mowy pogrzebowe przy zmarłych różnego wieku i stanu, rs. 1.
Przewodnik illustrowany, po Wiedniu i jego okolicach, z planem. Wydanie drugie, rs. 1 kop. 35.
Rudnicki T., Obliczenie i odtyczenie łuków dla dróg kolei żelaznych, z czterema tablicami rs. 1.
Skobel F. K. Dr, O skażeniu języka polskiego w dziennikach i w innych pismach, osobliwie w Galicji. Poczet drugi, kop. 60.
Slendziński A. J., Poradnik dla urządzających zbiory przyrodnicze z 9-cioma drzeworytami, kop. 30.
Stefan z Bronowa, Opis niektórych wzorowych gospodarstw Flandrji, kop. 60.
Weryha Darowski A., Przysłowia polskie odnoszące się do nazwisk szlacheckich i miejscowości, rs. 1 kop. 60. 1—1 — 9217 —

Księgarnia i Skład Nut

ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, iż z dniem 1 Lipca r. b. przyjmuje na **Skład główny** pismo tygodniowe pod tyt..

OPIEKUN DOMOWY

oraz Bibljotekę wychodzącą w 25 tomach w redakcji tegoż Opiekuna pod tyt..

WYCHOWANIE DOMOWE

Panowie Prenumeratorowie zechcą się więc odtąd wprost do pomienionej księgarni z potrzebami swemi zgłaszać.

Cena Opiekuna: półroczna w Warszawie rs. 1 kop. 80.
" " na prowincji rs. 2 kop. 50.
" " kwartalna w Warszawie kop. 90.
" " " na prowincji rs. 1 kop. 25.
" Bibljoteki pod tyt.: „Wychowanie domowe" za 25 tomów w Warszawie rs. 6; na prowincji rs. 7 kop. 50.

Prenumeratorowie z prowincji mogą wnosić przedpłatę na Bibljotekę w dwóch ratach, t. j. przy zapisywaniu się pierwszem rs. 4 i po wyjściu tomu 8-go rs. 3 kop. 50.

Z Bibljoteki wyszły dotąd tomy:

Chmielewski Piotr, Co wychowanie dziecka zrobić może i powinno?
Wernic H., Nauka o rzeczach.
Kamiński J. M., Nauka czytania.
Boczyliński, Jak uczyć historji.
Majewski Stan., Przewodnik do gimnastyki hygienicznej.
Proszyński Konst., Geografja początkowa.

Pod prassą znajdują się i w jak najprędszym czasie wyjdą:

Pierwsze praktyczne poznajomienie ze światem zwierzęcym.
Chmielewski Piotr, Wypisy polskie.
Boczyliński. Historja Polska. 6—6 — 8234 —

Wyszedł z druku i jest do nabycia w Kantorze drukarni J. Korzeniewskiego przy ulicy S-to-Jerskiej nr 12, oraz w znaczniejszych księgarniach Tom I-szy dzieła p. t.:

PRAKTYCZNE ROLNICTWO

zastosowane do racjonalnej uprawy roli, a oparte na studjach organicznej i nieorganicznej chemji

dla użytku podręcznego Rolników

przez **A. Rosenberga-Lipińskiego.**

przekład z niemieckiego pod kierunkiem Redakcji Bibljoteki Rolniczej.

Dzieło to obejmować będzie w dwóch obszernych tomach około 90 arkuszy druku in 8-wo (1400 str.) Tom II-gi obszerniejszy wyjdzie w trzech zeszytach, najpunktualniej co trzy miesiące, z których pierwszy d. 1 Września r. b.

Cena za całe dzieło ustanawia się na **rs. 4** za egzemplarz, z przesyłką pocztą **rs. 4 kop. 50.**

PP. Prenumeratorzy nadsyłający przedpłatę pod adresem **J. Korzeniewskiego wydawcy**, S-to Jerska, 12 w Warszawie, mieć będą wysłane tak tom 1-szy jak i zeszyty tomu II-go, zaraz po wyjściu z druku. 3—3 — 8831 —

NOWE KSIĄŻKI POLSKIE

otrzymane przez Księgarnię

GEBETHNERA I WOLFFA

Strzelecki H., Gospodarstwo lasowe. Część I. Użytkowanie lasu. Rozdział I. Cięcie lasu, rs. 1 kop. 20.
Ponson du Terrail., Bracia przyrodni, rs. 1 kop. 20.
Droz G., Notatki Adeli, wolny przekład E. Pl . . . ej, kop. 75.
Lubowski E., Wallenstein. Studjum literacko-historyczne, kop. 50.
Górecki W., Niszczenie lasów i grożący nam coraz bardziej niedostatek drzewa, kopiejek 22½.
Krasuski M., Rzut oka na układy planetarne, przyszłość człowieka i ziemi, kop. 40.
Przewodnik dla podróżujących za granicą, z oprawą rs. 3.
Janet P., Rodzina. Lekcje filozofji moralnej. Przekład z francuzkiego K. Forstera. Wydanie trzecie, rs. 1.
Jeż T. T., Zarnica. Powieść bułgarska spółczesna, rs. 1.
Casper i Liman., Medycyna sądowa. Przekład Dra Witkowskiego, rs. 6.
Henoch E. Dr., Choroby przyrządów jamy brzusznej, przekład Dra Aleksandra Stockmana, rs. 6.
Schneider A., Encyklopedja do krajoznawstwa Galicji. Zeszyt 7, kop. 80.
Szloser F. K., Dzieje powszechne, zeszyt 38 i 39. Prenumerata na 6 zeszytów kwartalnie rs. 1 k. 50, z przesyłką rs. 2, z przedpłatą na kwartał ostatni. Bez prenumeraty każdy tom kosztuje rs. 3. 1—1 — 9151 —

ENCYKLOPEDJI ROLNICTWA

i wiadomości związek z niem mających

wyszedł tomu II-go zeszyt 9-ty (całego dzieła zeszyt 19-ty).

Całe dzieło wyjdzie w 5 dużych tomach czyli 50 zeszytach. Cena w Warszawie rs. 20, z przesyłką pocztą rs. 23, którą można także składać częściowo t. j. w miejscu rs. 3 przedpłaty i po kop. 40 za każdy poszyt.

Na prowincji nadsyłając teraz rs. 11, a przy zeszycie 20, 30 i 40, po rs. 4.

Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa**: 3—3 —8826 -

Nakładem Składu Nut
Ungra i Banarskiego

przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 443 (71),

wyszedł:

HYMN BŁAGALNY
do Matki Boga,

ułożony na 4 głosy męzkie lub mieszane t. j. na Sopran, Alt, Tenor i Bass, przypisany Księdzu E. Cieślewskiemu, przez

Władysława Krogulskiego.

Egzemplarzy po cenie kop 22½, nabyć można we wszystkich składach muzycznych w kraju i za granicą, oraz u **Stoppell'a** w Radomiu. —6940—5—6

Bibljoteki Warszawskiej

wyszedł zeszyt za miesiąc LIPIEC r. b. i obejmuje: 1) Sprawozdanie Banków Warszawskich z lat 1871—1873, przez Aleksandra Oskierko. 2) Brühl, opowiadanie historyczne przez J. I. Kraszewskiego. 3) Pierwszy rok pobytu w Ameryce, przez Juljana Horaina. 4) Kronika zagraniczna naukowa, literacka i artystyczna. 5) Przegląd prassy perjodycznej w Królestwie Polskiem, rok 1873. 6) Piśmiennictwo Krajowe i zagraniczne. 7) Korespondencya. 8) Wiadomości literackie.

Z początkiem trzeciego kwartału r. b. **Redakcja Bibljoteki Warszawskiej** przeniesioną została pod Nr 68 ulica Nowy Świat, dom p. Bojego. —9211—1—1

Wydana nakładem Składu materjałów piśmiennych Skoczyńskiego i Drewsa, dawniej I. G. Arnhold **Mappa Królestwa Polskiego Kolberga**, w 8 sekcjach, z ceny rs. 6 obniżoną została na rs. 3.

Żądającym z prowincji przesyła się franco. —8829—4—4

RZĄDCA ADMINISTRATOR

władający językiem niemieckim i polskim, kawaler z Księztwa Poznańskiego, **który uczęszczał do Akademji Agronomicznej i w ciągu 12 lat praktycznie zarządzał majątkami**, obeznany z wszelkiemi **maszynami** rolniczemi, niemniej **technicznemi robotami** w zakres gospodarstwa wchodzących, równie też **chodowaniem i krzyżowaniem rass, melioracjami, drenowaniem i irygacją.** Poszukuje odpowiedniej posady w większym majątku. — Adresować uprasza się do W-go Steinbart w Grabiu pod Gąbinem Powiat Gostyński. —9008—3—3—

NAKŁADEM I DRUKIEM
S. ORGELBRANDA
Synów

opuściła prassę książeczka p. n.

ROZKŁAD JAZDY

na drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Bydgoskiej, Terespolskiej i Petersburskiej, oraz poczt i statków parowych.— Cena egzemplarza kop. 10. Książeczka ta w miarę nastąpionych zmian w rozkładzie jazdy na nowo wydaną zostanie. —9158—1—3

OSTRZEŻENIE.

WEKSEL na talarów 302, przez M. Kupferstejna w Warszawie, na rzecz Wilhelma Stern wystawiony, tu płatny, skradzionym został. Ostrzega się, aby nikt takowego nie nabywał, gdyż właściwe zawiadomienie gdzie należy uczynionem zostało.

Wiktor Skokowski, Patron. —9221—1—1

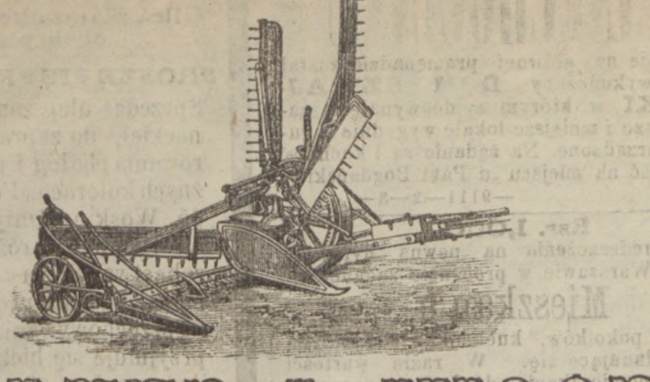
OSOBA

w młodym wieku ukończywszy pensję, jako też zdawszy egzamin w Zakładzie Naukowym otrzymawszy patent, pragnie udzielać początkowych nauk jako też i muzyki w swym mieszkaniu, ulica Golębia Nr 10 dom Popowicza, mieszkania 10. —9047—3—3

Ktoby praktycznie i dokładnie **obznajmiony z czynnościami hipotecznemi**, zechciał przez czas krótki udzielić pomocy w tychże czynnościach za odpowiedniem wynagrodzeniem raczy zgłosić się do domu pod Nr 37, przy ulicy Leszno, naprzeciw kościoła Narodzenia N. Marji Panny do sklepu Miłodrowskiego, po bliższą wiadomość. 2—2 — 9132 —

Magazyn Strojów i Sukien Damskich,

od wielu lat znany, przy ulicy S-to Krzyzkiej Nr 13/1341 egzystujący, z lokalem dogodnym, z Szafami i innemi sprzętami do niego potrzebnemi, jest od S-go Michała r. b., z powodu wyjazdu, pod korzystnemi warunkami, do odstąpienia. Wiadomość bliższa na miejscu. —9235—1—1



WALTER A. WOOD

Hoosick Falls-New-York

otrzymał w roku bieżącym 1874

na publicznych konkursach

następujące pierwsze nagrody

ZA NAJLEPSZE KOSIARKI

1-szą nagrodę. 16 Kwietnia w Nice we Francji (Hornsby 2 a Kirby 3 nagrodę)
1-szą nagrodę. 6 Maja w Albi we Francji (Hornsby 2-gą a Kirby 3-ą nagrodę).
1-szą nagrodę. 26 Maja w Guignicourt, konkurując z kosiarkami Samuelsona Sprague et Kirby.
1-szą nagrodę. 29 Maja w Auxerre. (Kirby 2-gą).
1-szą nagrodę. 1 Czerwca w Rozoy we Francji.
1-szą nagrodę. 4 Czerwca w Niort we Francji (Kirby 2-gą, a Hornsby 3 cią). nagrodę).
1-szą nagrodę. 5 Czerwca w Auerbach. (Johnston 2-gą)

ZA NAJLEPSZE ŻNIWIARKI:

1-szą nagrodę. 16 Kwietnia w St. Disier we Francji.
1-szą nagrodę. 6 Maja w Albi we Francji.
1-szą nagrodę. 13 Maja w Oels na Szlązku.

Wyłączna sprzedaż tychże żniwiarek i kosiarek w Głównym Składzie Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów.

Przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok kościoła Ś-go Antoniego.

7—9 — 8322

WIADOMOŚĆ
dla mieszkańców placu teatralnego.

Niezależnie od dostarczania mleka na Stare Miasto, **Zakład Mleczny** przy rogu ulic Nowego Światu i Alei Jerozolimskiej na żądanie niektórych mieszkańców **placu teatralnego** zamierzył część nabiału swojego **z najlepiej renomowanego dominium dobr Bielawy** o godz. 6 rano dostarczać tamże od dnia 8 b. m. **po cenach najniższych** mianowicie: Mleka świeżego kwarta kop. 7½, zbieranego kwarta kop. 3½, śmietanki kwarta kop. 15 i lepszej kop. 20. Kremowa śmietanka na obstalunek dostarczaną będzie. Zupełnie zimno, bo z lodu przywożony tutaj nabiał i **na drugi dzień** byle nie w cieple trzymany w obecnej porze **nie psuje się, a zarzetelnośc i czystość mleczywa Zakład poręcza.** 3—3 — 9062 —

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH
DLA CUKROWNI i DRÓG ŻELAZNYCH

dawniej CUKIERWARÓW

w Warszawie ulica Wielka Nr 1438

Podaje do wiadomości Wielmożnych Właścicieli i Administratorów Cukrowni, iż wyrabia Formy refinadowe, lumpowe, bastry różnych wielkości, Skrzynki krystalizacyjne Schützenhacha, Rezerwoary, Filtry, Montejus, Beczki hermetyczne do oleju, nafty, spirytusu i inne wyroby z żelaza, oraz Szruby i Mutry wszelkich wymiarów.

Wszystkie powyższe przedmioty Fabryka wykończa w terminach żądanych, z najlepszego materjału i po cenach umiarkowanych. 9—12 —7943



WIELKI WYBÓR
OBIĆ PAPIEROWYCH

najświeższych deseni, oraz **Cerat** i **Rolet** do okien, w Składzie pod firmą **W. MUSZEWSKI**,
DAWNIEJ **J. Rożański**
12-12 **ulica Miodowa, Nr 9.** — 8594 —

Są do sprzedania:

SZAFY SKLEPOWE

z kontuarem, wylustrzone zdatne do Cukierni lub innego zakładu za rs. 26, wiadomość na rogu ulicy Chmielnej i Zgody pod Nr 18 w sklepie. —9141—2—3—

DROŻDŻE
WIEDEŃSKIE,

codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win, Owoców i Delikatesów Braci Wróbel, obok Kościoła Ś-go Krzyża. —6022 - 20—0

KANTOR WEKSLU i LOTERJI
GABRYELA NEUMARK

w WARSZAWIE

przy ulicy Miodowej Nr 2, w pałacu Dyzmańskich. | przy ulicy Nowy-Świat Nr 67 w b. pałacu Zamojskich

Z powodu zbliżania się w dniu 1/13 Lipca r. b. losowania **Rossyjskiej 5% Pożyczki Premiowej**, której główne wygrane są: **Rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000** i wiele pomniejszych, kantor **takowe sprzedaje pod korzystnemi warunkami i na rozpłaty miesięczno po Rs. 5 i 10.** Od chwili wniesienia zadatku, każda wygrana jakaby padła na zakupioną **Pożyczkę Premjową** należy do nabywcy.

Kantor ubepiecza **Pożyczki** od Amortyzacji i załatwia wszelkie interesa w zakres **bankierski i wekslowy** wchodzące.

Losy do I-szej klassy są do nabycia. Zlecenia z prowincji wykonywa śpiesznie i akuratnie. **GABRYEL NEUMARK**, Kupiec I-ej Gildji.

4—6 — 8866 —

Handel Win i Delikatesów Braci Wróbel na Krakowskiem-Przedmieściu, poleca **oryginalną Sułtańską**

Kawę Figową,

z doskonałem zapachem. a także **królewski węgierski Pieprz Paprika,** po cenach stałych. —8446—5—6

Potrzebująca do

KĄPIELI KOSTIUMU

może go nabyć, nowy, z najlepszej angielskiej szarzy, za cenę o połowę rzeczywistej wartości w Bazarze Merkurego przy ulicy Tłomackiej Nr 2. —3 3—8944—

Maszyny patentowane do obłuskiwania i czyszczenia zboża tak dla młynów jakoteż i dla gorzelni bardzo użyteczne i znaczne korzyści przynoszące. **Przywilej wyłącznej sprzedaży** tych maszyn. nabyliśmy na własność od PP. **Henckel et Seck**; przeto wszelkie obstalunki **tylko za naszem pośrednictwem** wykonywane być mogą.

Młynki amerykańskie (aspiratory) ulepszonego systemu, powszechne uznanie mające, również

Maszyny patentowane do czyszczenia kaszek.

Pasy do Elewatorów, Kubełki do tychże.

Maszynki do ostrzenia kamieni, i inne przyrządy i przybory dla zakładów młynarskich.

Przyrządy nowo opatentowane do ostrzenia i obtaczania brzusów; działanie tych aparatów jest szybkie i bez wszelkiego kurzu (pyłu).

Kraft & Kuksz,

17 0 — 8826 — w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Dnia 1 (13) Lipca r. b. o godzinie 11-tej zrana w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej sprzedawane będą praez publiczną licytację

KONIE

frontowe Warszawskiego Żandarmskiego Dywizjonu, które wysłużyły termin.

9144 2—3

Oryginalną Sułtańską

Kawę figową,

także **francuzką uniwersalną czekoladową kawę i królewski węgierski pieprz Paprika.** w Handlu Sowińskiego i Szulca, róg ulicy Przejazd i Długa, w każdym czasie, Engros i detail dostać można. —8447—5—6

WIELKI WYBÓR

ROLET DO OKIEN

w różnych kolorach i deseniach, oraz bardzo praktycznych i tanich

ROLET DREWNIANYCH

w Składzie Braci LESSER,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Izby Skarbowej, które po cenach umiarkowanych sprzedaja się 4—6 — 8652 —

Wszystkie gatunki Cygar i Papierosów fabryki
„Imperial",

znajdują się u mnie i polecam je Szanownej Publiczności.

J. Szczucka.

Nowy-Świat Nr 18 nowy
—8636—6—6

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Meble

orzechowe, dobrej roboty, rypsem półjedwabnym kryte: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół; 2 lustra parzyste, Zegary francuzkie z kandelabrami, oraz wiele rozmaitych **Antyków**: obrazy, starożytne meble, dawna porcelana, bronzy, majoliki i t p przedmioty; rynek Nowego Miasta, obok kościoła Ś-go Kazimierza, Nr domu 4, 1 sze piętro na prawo. —8839—3—3

SKŁAD GŁÓWNY
HERBATY KIACHTYŃSKIEJ

FIRMY

B. KLIMUSZYNA

w WARSZAWIE

w domu pod Nr 2, przy ulicy Wierzbowej egzystujący, z dniem 1 (13) Lipca r. b., przeniesiony zostanie na ulicę Niecałą, Nr 4, dom W-go Dąbrowskiego.

4—6 — 7271 —

Wheelera i Wilsona w New-Yorku
AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO SZYCIA

z najnowszemi ulepszeniami

Zwracamy uwagę na obok mieszczoną cechę fabryczną.

Dla Królestwa Polskiego dostarczamy Maszyny naszemu **Jedynemu Składowi w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej Numer 8.**

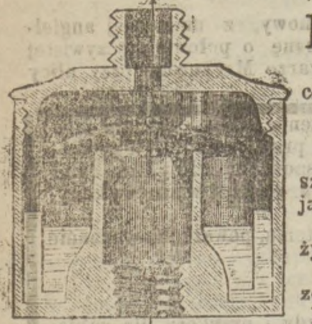
Cecha Fabryczna.

Za wszelkie inne tam zalecane Maszyny do szycia, nie przyjmujemy żadnej **gwarancji.**

Towarzystwo Rękodzielnicze Wheeler i Wilson.

21—24 — 1983 — **w NOWYM YORKU.**

REGULATORY GAZOMETRYCZNE GIROUD'A



patentowane na Francję i zagranicę

Aparaty te regulują przepływ gazu i mierzą takowy jednocześnie.

Jako regulatory, ograniczają ilość potrzebną gazu.

Przy zastosowaniu dobrych brennerów osiągnąć można:

Przy z użyciu tej samej ilości gazu, siłę światła 4 razy większą. Zatem światło zwyczajne potrzebuje nie wiele więcej jak czwartą część dotychczasowej ilości gazu.

Aparat Giroud'a wskazuje ilość przepływającego gazu, służy więc zarazem do kontrolowania gazometrów.

Bliższą wiadomość udziela i przyjmuje zamówienia, Reprezentant domu Giroud, ulia Długa Nr 2. **A. GRAVIER,** Inżynier cywilny. 3 0 —7324 —

Po jak najumiarkowańszych cenach.

Magazyn Mebli

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 68

Zaopatrzony w wielki wybór różnych mebli, sprzedaje takowe po cenach jak najumiarkowańszych, dla zyskania przez to względów Szanownej Publiczności, której się poleca.

Po jak najumiarkowańszych cenach.

1—12 8986 —



Są do sprzedania w Dobrach Skaryszewie pod Radomiem,

DWA MŁYNY
wodne,

z dodaniem Stawów, Łąki i Roli, pod korzystnemi warunkami; jak niemniej jest do sprzedania w samem mieście **obszerna Oberża** ze Stajniami. Bliższa wiadomość u Właściciela tychże Dóbr zamieszkałego w Dobrach Czubinic, Stacja Błonie, lub u Pana Jedynakowskiego, Kontrolera Dóbr, na miejscu. —8214—3—3

Po zniżonej cenie

SER
RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28.
" na całe cegiełki po kop. 26.
Handel **Braci Wróbel,** na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 91—0 11,818 —

Jest do sprzedania



KARETA

potrójna, zupełnie tak jak nowa i **Wolant** na jednego i parę koni, w jak najlepszem stanie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, pod Nrem 793, w Magazynie Kapeluszy. —9094—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

orzechowych, prawie nowy, składający się z 12 krzeseł, 4 foteli, 2 stolików do kart, 1 stołu dużego, kanapy, 2 krzeseł do fortepianu, wszystko zielonym adamaszkiem kryte. Także 2 lustra w złoconych ramach oraz różne ozdoby salonowe. Ulica Nalewki Nr 9 nowy, dom Machotkina Nr mieszkania 4. —8981—2—3—

Jest do sprzedania używany lecz w dobrym stanie

Garnitur mebli

mahoniowych, zielonym rypsem gładkim kryty, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Senatorska Nr 20, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego, u Tapicera. —9258—1—3

FORTEPIAN

zupełnie w dobrym stanie, o sześciu oktawach, fasonu krótkiego, do sprzedania za rs. 60, przy ulicy Chłodnej Nr nowy 37. Wiadomość u stróża domu. —9222—1—1



FORTEPIAN

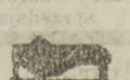
o 6 i pół oktawy, z fabryki Kralla i Zajdlera, dobry do nauki, za 70 rubli do sprzedania. Krasiński Plac, dom Wolfina Nr 2, od 10 rano do 4 po południu, stróż w bramie wskaże. —8851—5—6



FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, 4 sprejcami, z mocnem i śpiewnem tonem, świeżo wyrestaurowany jak (nowy), jest do sprzedania za rs. 200,—także są **Pianina i Fortepiany**, zupełnie nowe i używane **do wynajęcia**, które się wynajmują i na letnie mieszkania. Wiadomość przy ulicy Ś to Krzyzkiej, wprost Jasnej Nr 25. K. Fritzsche. —9261—1—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

o 6 i pół oktaw, z fabryki Wiedeńskiej, w dobrym stanie, za rs. 60, pod Nrem 9/930, Chłodna. Wiadomość u stróża. —8656—

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

FORTEPIAN

za bardzo małem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość przy ulicy Marjensztadt Nr 5, dom W-go Janiszewskiego, w mieszkaniu W-go Krajewskiego, na 2 m piętrze, w bramie na lewo.—Zastać można do godz. 10-ej rano. —9121—2—3



PIANINO

nowe palisandrowe, ozdobione portretem L. v. Bethovena, jest do sprzedania lub do wynajęcia za przystępną cenę, przy ulicy Chmielnej Nr 25, w dużej oficynie na dole, po prawej ręce 2-gie drzwi. —9129—3—3

Jest do wynajęcia każdej chwili na kwartał jeden lub na czas dłuższy

LOKAL

składający się z 7 pokoi z wszelkiemi potrzebami, wygodami i oświetleniem gazowem przy ulicy Żabiej Nr 1, wprost bramy do Saskiego Ogrodu. Wiadomość na miejscu. —9224—1—3

Dwa lub Trzy Pokoje

z balkonem, na 1-m piętrze, umeblowane, z kuchnią lub bez takowej, do wynajęcia od d. 15 Lipca r. b., na dwa miesiące. Marszałkowska Nr 43, mieszkania 4. —9223 1—1

W CIECHOCINKU

przy szosie na głównej promenadzie został świeżo wykończony **DOM SZWAJCARSKI** w którym są do wynajęcia zaraz większe i mniejsze lokale wygodnie i gustownie urządzone. Na żądanie są i kuchnie. Wiadomość na miejscu u Pani Bogdańskiej. —9111—2—3—

Rsr. 1,000,

jest do umieszczenia na pewną hypotekę domu w Warszawie w procencie żądane

Mieszkanie

z dwóch pokoików, kuchenki i stajenki na krowę składające się. W razie wartości wyższej pomieszkania dopłata do procentu nastąpi. Interesowani adres swój podać zechcą, ulica Bielańska Hotel Lipski w Sklepie rozmaitości. A. Nowakowskiego. —9165—2—3—

LOKAL,

złożony z 14 pokoi, z ogrodem, na prywatne mieszkanie lub na Zakład przemysłowy, w całości lub częściowo, zaraz do wynajęcia, na rogu ulicy Pięknej i Mokotowskiej, pod Nrem 1756. —9246—1—3

W bliskości Saskiego Ogrodu, do odnajęcia każdego czasu na miesięcy dwa lub trzy

Cztery Pokoje

umeblowane z kuchnią, za bardzo przystępną cenę i z wygodami. Wiadomość: ulica Jasna Nr 2, mieszkania 2, 1-sze piętro. —9260—1—1

Jest do odstąpienia **SALONIK** i przedpokój z kuchnią, na 6 tygodni, blizko Saskiego Ogrodu, okna wychodzą na ogród, wchód od ulicy Bagno, dom Ulrycha Nr 1, w bramie w dziedzińcu, nowy dom, na drugiem piętrze po lewej ręce, mieszkanie Ludwiki Karpińskiej. —9257—1—1

Zaraz do wynajęcia

LOKALE:

5 pokoi przedpokój i kuchnia na 2 piętrze od frontu z balkonem, i 3 pokoje przedpokój i kuchnia na dole od frontu w domu pod Nr 13 nowym przy ulicy Wielkiej, pierwszy z tych lokali może być rozdzielony. —3—3—8901—

---

w HELENOWIE

obok stacji Drogi Żel. War.-Wied. Pruszków położonym — są jeszcze dwa **letnie mieszkania** po 2 pokoje, za cenę przystępną do najęcia. Tamże jest kilkanaście drzew Pomarańczowych i Cytrynowych do sprzedania. Wiadomość na miejscu lub u Rządcy Pałacu Nr 415 Krak. Przedm. —9003—2—3—

Na 2 lub 3 miesiące czasu do wynajęcia z powodu wyjazdu o paręset kroków od Nowego-Swiatu, jeden obszerniejszy oddzielny

Pokój

od frontu z balkonem przy ulicy Tamka Nr 33 obok Instytutu Muzycznogo. Mogą być dodane i meble. Wiadomość tamże na 1-szem piętrze w lokalu Nr 7. —9182—2—3—

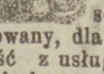
W nowo-nabytym i odrestaurowanym domu przy ulicy Twardej Nr 36, są do wynajęcia od każdego czasu różne pomniejsze

LOKALE.

Tamże od 1 Października r. b. do wynajęcia

SKLEP

z mieszkaniem frontowem za 250 rs. rocznie. —8923—5—12



U Akuszerki **A. J.** przy ulicy Długiej Nr 23, jest **Pokój** z osobnem wejściem, stosownie umeblowany, dla osób potrzebujących odbyć słabość z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowąną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —9055—2—3—

SKLEP

obszerny z wystawą i pokojem, w domu narożnym, przy ulicy Senatorskiej i Miodowej, jest do odstąpienia w każdym czasię. Wiadomość w Kantorze Loterji przy ulicy Nowy-Świat Nr 67 nowy, w domu Zarządu Wojennego. —8867 3—6

Na korzystnych warunkach

SKLEP

obszerny z szafami i z pokojem

przyległym do odstąpienia zaraz przy ulicy Rymarskiej Nr 14 nowy. Wiadomość we fabryce parasoli. —9250—1—2

Uilca Marszałkowska Nr 46 obok piekarni.

PROSZĘ SIĘ PRZEKONAĆ!!!

Sprzedaż ulepszonej Massy Weneckiej, do zaprawiania i froterowania podłóg i posadzek, w różnych kolorach. Funt jeden kop. 45. Wosk na funty, oraz proszki na wygubienie różnego rodzaju robactwa. Płyn niezawodny na mole. Prześcieradła chemiczne do przechowywania futer. Tamże przyjmuje się bielizna do szycia i znaczenia. 6—6 —8625—

Przy ulicy Dzikiej pod Nr 2309a przy Rogatkach powązkowskich jest do wynajęcia od 1 Stycznia 1875 r. lub wcześniej

CAŁE
pierwsze piętro

składające się z 15 pokoi, a na poddaszu 5 pokoji, oraz stajnia i wozownia, z piwnicami za **Rs. 1000** rocznie. — Wiadomość u Właściciela na rogu ulicy Żabiej pod Nr 956c, o godzinie 4-tej po południu. —8870—2—3—

SKLEP NAROŻNY

zaopatrzony w światło gazowe, wraz z mieszkaniem składającem się z 2 pokoi, kuchni alkierza i 2-ch piwnic, mogący być zaraz użyty na cukiernię, restaurację, bawarję, skład wędlin i. t. p. Wiadomość w składzie wódek pod Nr 10, przy ulicy Twardej t. j. w prost Marjańskiej. —9230—1—1

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do wydzierżawienia lub odstąpienia wraz z własnym domem,

Skład Wódek i różnych **Wiktuałów,**

bardzo dobrze procentujący, w mieście powiatowym, przy kolei Terespolskiej. Wiadomość bliższa w Młynie Parowym przy Zjeździe, pod Nrem 2624. —9262—1—1

Z powodu wyjazdu nader nagłego, jest do sprzedania

DYSTRYBUCJA

ze wszelkiemi zapasami, na Nowem-Świecie Nr 9 nowy. Wiadomość tamże. —9163—2 3

W domu Nr 1860 (nowy 9) ulica Zakroczymska jest do wynajęcia

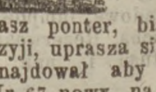
Stajnia z Wozownią

i Składy duże na towary. Tamże są kroksztyny żelazne pod ganek do sprzedania. —9041—3—3—

Przy ekspedycji rzeczy w Aleksandrowie Pogranicznym przez pomyłkę zamieniony został **WOREK z RZECZAMI**. Upraszam przeto osobę która zamieniony worek posiada o zgłoszenie się do wsi Rokotów przez Sochaczew do pana Klanowskiego. Nadmieniam że mój worek innem N-rem opatrzony, na stacji wagę miał większą i oznaczony był czerwoną farbą.

Klanowski.

—9148—3—3—



Dnia 30 Czerwca r. b. zginął

PIES WYŻEŁ

rasz ponter, biały i żółte łaty z obrozą na szyji, uprasza się najpokorniej u kogoby się znajdował aby kazał go odprowadzić pod Nr 67 nowy na Nowy-Świat do Klubu Ruskiego, za nagrodą. — Zastrzega się przytem że nieprawy posiadacz do Sądowej odpowiedzialności pociągnęty będzie. —9034 3—3—

W dniu 9 Lipca z domu pod Nr 2 przy Ceglanej, zginęły

DWA PSY ŁAŃCUCHOWE

po pół roku mające: pies brudno-kasztanowaty, włos długi i suka czarna białem podpalana. Uprasza się o odprowadzenie takowych pod powyższy numer lub udzielenie wiadomości za nagrodą. Wrazie przeciwnym winny w przytrzymaniu do odpowiedzialności Sądowej pociągniętym zostanie. —9244—1—1

CHART

biały, z żółtemi łatami, przybłąkał się do domu Nr 5, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej. Właściciel tego psa zgłosić się może pod powyższym Nrem do stangreta Piotra. —9249—1—1

Dnia 8 Lipca o godzinie 8 rano przybłąkał się

BARAN

czarny pod szyją biały za udowodnieniem własności odebrać go można przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1044, (nowy 55) u J. Kryczuowskiogo. —9231—1—1

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.